

100 mld zł na elektrownię atomową

26 stycznia 2011

Premier Donald Tusk przedstawił harmonogram prac nad budową pierwszej w kraju elektrowni atomowej. Według szefa rządu, zakład ten ma powstać do roku 2020, zaś łączny koszt rządowego programu atomowego ma zamknąć się w okrągłej kwocie 100 miliardów złotych. Podczas gdy ekonomiści przestrzegają przed nadciągającym kryzysem finansów państwa a rząd szuka oszczędności w wydatkach na ubezpieczenia społeczne i inne usługi publiczne kwota ta trafi zapewne do kieszeni jednego z zagranicznych koncernów dostarczających nuklearną technologię – faworytem w wyścigu po przetarg jest francuska Areva.

Na konferencji po posiedzeniu Rady Ministrów premier powiedział, że prąd z polskiej elektrowni jądrowej powinien popłynąć w 2020 r. Dodał, że ustalenie lokalizacji elektrowni to poważne wyzwanie o charakterze społecznym, ale teraz, inaczej niż w latach 1980-1990, samorządy ścigają się o taką inwestycję, a nie odpychają ją od siebie. Dodał, że latach 2020-2030 nastąpi rozbudowa projektu o kolejne bloki i kolejną, drugą elektrownię jądrową. Premier zapowiedział, że do 30 czerwca przyjęte zostaną wszystkie przepisy prawne związane z rozwojem energetyki jądrowej w Polsce. – Przyjęliśmy ambitny, ale realistyczny plan, zgodnie z którym przyjmiemy do 30 czerwca 2011 roku – oczywiście we współpracy z parlamentem – wszystkie przepisy prawne niezbędne dla rozwoju i funkcjonowania energetyki jądrowej.

Według poprzedniego harmonogramu, projekty regulacji prawnych w sprawie energetyki atomowej miały być gotowe do końca zeszłego roku, termin ten nie został jednak dotrzymany.

Następnie trwać będzie ustalenie lokalizacji i zawarcie kontraktu na budowę pierwszej elektrowni jądrowej. – To powinno mieć miejsce po przyjęciu przepisów prawnych; to

powinno się dziać od lipca 2011 roku do grudnia 2013 r. – zaznaczył. Poinformował, że wykonanie projektu technicznego i wymaganych prawem uzgodnień – m.in. środowiskowych – zaplanowano na lata 2014-2015; potem zacznie się „prawdziwa budowa”.

Premier dodał też, że w związku z budową elektrowni na terenie kraju powstanie składowisko odpadów radioaktywnych z jej reaktorów. Zdaniem premiera, większą część z kwoty 100 miliardów złotych przeznaczonych na program nuklearny „poniesie inwestor” zaś wydatki budżetu państwa zamkną się w 800 milionach złotych. Tuska zapomniał jednak dodać, że inwestorem tym będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa... państwowy koncern energetyczny PGE.

Źródło: [Czarny Sztandar](#)